



R. VII:2009

Nr 21 (213)

Data odczytu: 24.6.2009

Data wydania: 24.6.2009

774. spotkanie

**mgr Marek Szajerka**

## **Terytorium Grudziądza w świetle przywilejów lokacyjnych.**

Odnowiony przez króla Zygmunta Starego przywilej lokacyjny Grudziądza z 1526 r. Oryginał przywileju w j. łacińskim. Tłumaczenie z przekładu niemieckiego X. Froelicha na j. polski A. Wolnikowskiego.

*W imię Boże. Amen.*

*Na wieczną pamięć. My Zygmunt z bożej łaski król Polski oznajmiamy niniejszym wszystkim, których to dotyczy, którzy teraz i w przyszłości o tym wiadomość otrzymują, jak przed nami i naszymi duchownymi i świeckimi radcami, nasi ostrożni, kochani, wierni poddani, mianowicie burmistrz Teofil, radca Aleksander Rosly mistrz ławników z naszego miasta Grudziądza stawili się i w ich imieniu oraz w imieniu wszystkich mieszkańców wspomnianego miasta, bardzo stary, w niemieckiej mowie napisany przywilej przedłożyli, który dobrze utrzymany, nieuszkodzony i wolny od podejrzeń i bez plam im kiedyś przez naszych poprzedników nadany został i mieszczanom przyznane prawa, wolności i pierwszeństwa zawiera. Oni nas z całym należnym uniżeniem pokornie proszą, aby im i naszemu miastu nowy przywilej o powyższych prawach, wolności, łask i pierwszeństwie łaskawie udzielić. Ponieważ wśród naszych innych troski i zmartwień, uważamy jako nieznaczne, korzyść naszych wiernych poddanych, jak dalece ona też szkody dla innych być może, mnożyć i w dodatku do starego przywileju zawierających warunków i punktów, według dawnego dosłownego brzmienia ten nowy przywilej dobrze poinformowany z szczególnej łaski i za poradą naszych na sejmie zgromadzonych doradców postanowiliśmy dać i nadać co uchwalamy w niniejszym liście*

*W dawniejszej mowie naszych poprzedników ustalono najpierw granice miasta i my ten przywilej rozpoczynamy równomiernie z granicami miasta. Jak należy wnioskować, to rzeka Ossa przepływa bramą, która zwie się Bramą Łasińską i przekracza most, tak, że granice miasta po prawej stronie wzdłuż wału i rowu aż do młyńskiego splywu i stąd w górę do murowanego słupa obok nowego młyna (obecnie Górny Młyn) i stąd ukośnie aż do drugiego murowanego słupa, który znajduje się w pobliżu ogrodzenia, względnie wejścia do ogrodu, następnie w prostej linii do Czarnego Rowu, do Jeziora Tuszewskiego, od tego końca rowu dalej naprzód aż do słupa, który określa granice pomiędzy Pokrzywnem a Grudziądzem.*

*Od tego słupa aż do nowego rowu granicznego, w górę wzdłuż mostu, przez który prowadzi droga polna do Pokrzywna, następnie dalej przez rów graniczny ponad tamą, z którym rzeczka jest włączona, która z Pokrzywnem. W ślad za tą rzeczka aż do dębowej kostki lub kikuta, który z tej strony lasu Kyckholz stoi, następnie w kierunku zasypanego ziemią dębu, który obok lasu Kyckholz stoi i dalej od pagórka do pagórka, jak to w lesie lub w puszczy usypane są, aż do tzw. Ścieżki Złodziejskiej, która prowadzi drogą pieszą do Wisły, wzdłuż tej i Wisły aż do zamku, gdzie kończy się miejskie terytorium.*

*Sądownictwo wewnątrz określonych granic należy do sołtysa, aż do murowanego słupa na drodze do Torunia. Co sięga ponadto należy do jurysdykcji naszego sądu ziemskiego. Także udzielamy i nadajemy prawa temu dokumentowi, mieszczanom miasta Grudziądza wolne rybołówstwo w Wiśle od rzeki Ossy w długości jednego postronku (10 Ruthen) z tej strony aż do Jeziora Rządź i to razem z chełmińskimi mieszczanami. Następnie chcemy, aby przed miastem obręb jednej mili nie znajdowała się i nie została pobudowana żadna karczma. Mieszkańcy tego miasta, naszemu zamkowi muszą rocznie z każdej posiadłości ziemskiej, pół skotera czynszu płacić.*

*Miastu Grudziądz udzielamy prawo chełmińskie, jednak z tym zastrzeżeniem, że jeżeli w tym prawie znajduje się coś, co nie jest zgodne z boskim przykazaniem, przez nas zostanie poprawione.*

*Poza tym zezwalamy na to, że mieszkańcy wymienionego miasta, na poszczególne lata, wybiorą sobie sędziego według własnego upodobania, jednakże takiego, który by nam i naszemu kapitanowi odpowiadał. Soltysowi przysługuje jedna trzecia pieniędzy, które do sądu wpłyną, dwie trzecie części do zamku należą. Jeżeli my lub kapitan komuś kary sądowe daruje, zobowiązany jest soltys to samo uczynić. Nosząc się z zamiarem, aby Grudziądz do lepszego stanu doprowadzić, postanowiliśmy i wszystkie prawa, które temu miastu i jego mieszkańcom prawnie i ustawowo przyznane zostały, dalej statuty i postanowienia mieszczan, które nie są sprzeczne z Boskim i ludzkim prawem, także dobrze poinformowani i z królewskiej łaski potwierdzić i udzielić i czynimy to tym samym zarządzając, aby wszystko, co ten dokument zawiera, ale też i specjalne prawa, statuty i uchwały mieszczan miasta Grudziądza trwałą siłą mieć mają. Do tego celu rozkazujemy Janie Sokołowski z Wrancza, obecnemu kapitanowi i wszystkim późniejszym kapitanom, poprzednio wymienionych mieszczan w ich sprawiedliwości i wolności utrzymać i dbać o to, aby i przez innych zostało utrzymane.*

*Do tego dokumentu jest nasza pieczęć zawieszona. Sporządzono w naszym zamku Malborku w piątek przed Judicą w Roku Pańskim 1526 naszego panowania 20.*

*Krzysztof Szydłowiecki wojewoda kanclerz wielki koronny etc.*

Dokument z 1401 o podtrzymaniu starej granicy jurysdykcji. Tłumaczenie z j. niemieckiego na j. polski A. Wolnikowski.

*Ja brat Conradt von Jungingen, wielki mistrz Zakonu Braci Hospitála St. Maria Domu Niemieckiego w Jerozolimie oznajmiamy wszystkim wiernym naszym mieszkańcom naszego miasta Grudencz, który ten list widzą lub słyszą czytany, że stawili się u nas nasi współrzędzący, nasi wierni mieszkańcy z woli przyszych wypadków, które mogą powstać i według wskazówek głównego listu, który nam przynieśli, dla miasta sądownictwo sprawować ma kościół św. Jerzego i dom chorych przed miastem położone, tam gdzie stoi gemüwerte Stock na stałe i dla wygody ta strona kościoła św. Jerzego z domem dla chorych bliżej miasta pobudowano.*

*W trosce o swoje prawa i sądownictwo, aby nie były na przeszkodzie, kościół i dom dla chorych proszą pokornie o powtórne zadokumentowanie w tym liście na wieczne czasy, aby nie robiono żadnych przeszkód.*

*Po przejrzeniu ich pokornej prośby z radą i wola naszych braci współrzędzących, że sądy naszego miasta mają się odbywać tam, gdzie jest murowane piętro przy kościele św. Jerzego i domu dla chorych od dawna jest położone, jak to wynika z listu głównego, który dawniej był nadany. W ten sam sposób wszystkie inne rzeczy w głównym liście przypieczętowane po wieczne czasy mają być stosowane. Dla wiecznej pamięci i utrwalenia tych rzeczy zawiesiliśmy pieczęć do tego listu, który nadany został z naszego domu w Marienburg w Roku Pańskim 1401 w dzień św. Jakuba Apostoła (25.07.1401).*

*Świadcami są nasi kochani czcigodni bracia: [...]*

Wnioski:

1. Wersje przywileju lokacyjnego: kopii oryginału 1290, z pocz. XV w.; z 1404 r. i 1526 r. wskazują, że tekst przywileju dotyczy obszaru określonego przez obszar Rowu Hermana a rzeka Osa jest tożsama z obecnym Kanałem Trynka.
2. Wnioski z punktu 1 wzmacniają dokumenty z 1401 r. o podtrzymaniu uprawnień sądowniczych dla Grudziądzan przez kościół św. Jerzego oraz o przekopaniu Rowu Hermana z 1386 r., wody pitnej nie doprowadzono do murów miasta. Jest to dowód na to, iż ks. dr W. Łęga miał rację, pisząc w 1925 r., iż kościół św. Jerzego był zapewne pierwotnym kościołem parafialnym dla Grudziądza. Tę tezę wzmacnia fakt, że w 1415 r. przy okazji budowy wodociągów miasto musiało od Krzyżaków wykupić kwartał południowo-wschodni w obrębie murów. Do tej sytuacji by nie doszło, gdyby przywilej lokacyjny z 1290 r. dotyczył obszaru w obrębie murów. Również w tej sytuacji mieszczanie nie płaciliby Zakonowi za połów w Wiśle przed spichrzami, mogli łowić bez opłat od ujścia Trynki do J. Rząd.
3. Zakon traktował zapewne obszar miasta w obrębie murów jako integralną część zamku, jego przedzamcze zewnętrzne, dzierżawione mieszczanom.
4. Przymuszalnie pierwszy zamek krzyżacki, z 1 poł. XIII w. był na terenie klasztoru benedyktynek

(L.B.S.)

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.